

Wybory Miss Bikini 2003 w New Jersey

Najzgrabniejsze z najzgrabniejszych

Wybory Miss Bikini 2003 wzbudziły ogromny aplauz publiczności. Zwycięczynią konkursu została Julita Domańska.

Kiedy w ubiegłą sobotę w nocy na specjalnie skonstruowanym wybiegu pokazało się 16 długonogich dziewcząt w strojach "randkowych", entuzjazm, brawa i doping licznie zgromadzonej publiczności były ogromne. Każda z dziewcząt prezentowała się znakomicie i każda z nich miała ogromne szanse na znalezienie się w finałowej trójce. Wiele w tym było zasługi Józefa Pałki, który przygotował układ choreograficzny całości i uczył kandydatki poruszania się z gracją, swobodą i niewymuszonym uśmiechem na ustach.

Tym razem na czele 10-osobowej komisji sędziowskiej stanął były reprezentant polskiej drużyny piłkarskiej Jan Domarski.

Po pierwszej prezentacji nastąpiła przerwa, by kandydatki mogły przebrać się w stroje plażowe. W tym czasie zebrana publiczność bawiła się w rytm przebojów prezentowanych przez zespół Bez Atu pod kierownictwem Romana Remelskiego, który pełnił także funkcję konferansjera wieczoru. W trzeciej i ostatniej odsłonie dziewczęta wystąpiły w strojach bikini. Przeszły po specjalnym wybiegu sięgającym do połowy sali, a potem zeszły na parkiet okrążając siedzących pośrodku sędziów.

Na kwadrans przed godz. 2 w nocy głosy jurorów zostały policzone i przewodniczący komisji przystąpił do odczytania listy nazwisk tych kandydatek, które zajęły czwarte miejsce w konkursie, nagrodzone bonem studolarowym. Były to: Patrycja Siepka, Jana Sasakowa, Natalia Pierog, Katarzyna Popławska, Justyna Palkowska, Ilona Ko-

żuszn, Małgorzata Sokołowska, Małgorzata Szyszka, Magdalena Kurczewska, Urszula Ciura, Paula Michałowska i Melissa Pennett. Trzecie miejsce w konkursie, tytuł II wicemiss bikini wraz z nagrodą w wysokości 200 dolarów otrzymała Marta Baranowska. Tytuł I wicemiss i nagrodę w postaci 400 dol. przyznano Małgorzacie Książek.

Tytuł Miss Bikini 2003 przyznano Julicie Domańskiej. Zwycięstwo w konkursie premiowane zostało nagrodą w wysokości 1 tys. dolarów. Organizator imprezy Andrzej Pełczyński kierujący Centrum już dzisiaj zaprasza na kolejną atrakcję tego typu, która odbędzie się w październiku. Będzie nią wybór Miss New Jersey 2003. **Wojciech T. Mleczko**



Foto: Wojciech T. Mleczko

Od lewej: Marta Baranowska, Julita Domańska (Miss Bikini 2003) i Małgorzata Książek

W New Jersey tylko łagodny kryzys

New Jersey, w porównaniu z innymi stanami, wyszło obronną ręką z kryzysu energetycznego, który sparaliżował Nowy Jork i kilka innych dużych miast położonych na Wschodnim Wybrzeżu. Wyłączenia prądu odnotowano co prawda w wielu różnych częściach stanu, ale były one z reguły krótkotrwałe.

Wielu mieszkańców New Jersey, siedząc wygodnie przed telewizorami, oglądało wszystko to, co działo się po drugiej stronie rzeki Hudson i telefonowało (choć nie zawsze było to możliwe) do swych nowojorskich znajomych, przekazując im najnowsze wiadomości z ich miasta.

W większości miast i miasteczek New Jersey dostawy prądu ani na moment nie zostały przerwane lub awaria trwała zaledwie kilka minut.



Józef Pałka, który prowadzi szkołę tańca towarzyskiego, jechał w tym czasie na Greenpoint. Po drodze zorientował się, że nie działają światła drogowe. Mimo to zdecydował się na prowadzenie lekcji. "W kilka minut po rozpoczęciu zajęć ktoś nagle wbiegł na salę i krzyknął, że terroryści wysadzili elektrownię atomową w górach Catskill. Wybuchła panika, wszyscy pobiegli do sklepów kupować artykuły spożywcze. Po chwili zastanowienia postąpiłem tak jak inni. Poszedłem do pobliskiego sklepu i kupiłem sobie chleb, bo nic innego nie było. Oczekiałem dwie godziny i przez George Washington Bridge pojechałem do domu, do Clifton. W pewnych rejonach mojego miasta, między innymi w moim domu, wszystko działało normalnie włącznie z sygnalizacją świetlną, ale inne ulice były kompletnie ciemne".



Mariusz Józwiak z North Plainfield wracał do domu z pracy. "Sygnalizacja świetlna działała normalnie na drodze numer 46, ale gdy wjechałem na Parkway, to po raz pierwszy w życiu nie musiałem płacić za przejazd. Włączyłem radio w samochodzie i dowiedziałem się, że nie ma prądu. Uważam, że to co się stało, jest kompromitacją Ameryki, która uważa się za supermocarstwo, a w czwartek pograżyła się nagle w chaosie".



Mieczysław Panek z Wallington był w czwartek na plaży. "Nie miałem pojęcia, że coś się dzieje, ale mocno zdziwiłem się, gdy na płatnej autostradzie Garden State Parkway nikt nie chciał ode mnie pieniędzy. Kasjerzy machali tylko rękami na kolejne samochody krzyżując: "Go! Go!". To nie było normalne. Dopiero po przyjeździe do domu, gdy włączyłem telewizor, dowiedziałem się, co dzieje i że w moim mieście nie było prądu przez około godzinę".

Dopiero po przyjeździe do domu, gdy włączyłem telewizor, dowiedziałem się, co dzieje i że w moim mieście nie było prądu przez około godzinę".



Małgorzata Książek z Newarku oglądała telewizję, gdy nagle odbiornik przestał działać. Potem włączył się na chwilę i ponownie

zgasł. Migotanie trwało jakieś trzy godziny, aż wreszcie wszystko wróciło do normy. "Już w nocy około godziny 10 zadzwonił do mnie kolega mieszkający w innej części miasta, pytając, czy u mnie jest prąd, bo u niego od godziny 4:10 po południu został wyłączony".

Relacji wysłuchał: Wojciech T. Mleczko